



Zastępca Prezydenta Miasta Lublin



ISO 9001:2008
FS 583555

Departament Inwestycji i Rozwoju

Plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, tel.: 81 466 2010, fax: 81 466 2011
e-mail: zastepcy.prezydenta@lublin.eu, www.um.lublin.eu

OR-ZU-II.0003.1.74.2012

Lublin, dnia 10. 12. 2012.

**Szanowni Państwo
Radni Klubu Radnych PiS
Dariusz Jezior
Tomasz Pitucha
Mieczysław Ryba
Małgorzata Suchanowska
Sylwester Tułajew**

za pośrednictwem,

**Pana Piotra Kowalczyka,
Przewodniczącego Rady Miasta Lublin**

Szanowni Państwo,

W odpowiedzi na Państwa interpelację z dnia 30 listopada 2012 r. „w sprawie estetyki kawiarnianych ogródków w Lublinie” uprzejmie informuję:

Podstawę prawną do podjęcia problemu regulacji zasad zagospodarowania przestrzeni o charakterze wspólnym (publicznym) i objętych ochroną stanowią generalnie dwa akty prawne, tj. ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tj. Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 z późn. zm.) oraz ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162 poz. 1568 z późn. zm.). Działania, co do których wymagane jest uzyskanie decyzji administracyjnych to nie tylko obszar dróg publicznych, w obrębie których lokowane są sezonowe ogródki gastronomiczne (dalej: SOG), ale także, jako zespół urbanistyczny Starego Miasta i Śródmieścia Lublina, obszar chroniony, objęty ustawowymi formami ochrony, to jest: wpisem do rejestru zabytków województwa lubelskiego (nr rej. A/153) oraz – w części – jako Pomnik Historii.

Kompetencje gminy, realizowane z upoważnienia Prezydenta Miasta Lublin przez Miejskiego Konserwatora Zabytków wynikają z zawartego w dniu 30 marca 2012 r. porozumienia pomiędzy Wojewodą Lubelskim a Prezydentem Miasta Lublin w sprawie przyjęcia zadań z zakresu właściwości Wojewody Lubelskiego dotyczących ochrony i opieki nad zabytkami, co znalazło aprobatę Rady Miasta Lublin (por. uchwały Nr 347/XVII/2012 Rady Miasta Lublin z dnia 19 stycznia 2012 r.).

Gdy idzie o kwestie wynikające z przepisów ustawy o drogach publicznych dotyczą one procedur administracyjnych związanych z zajęciem pasa drogowego.

Z ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami ma zastosowanie przede wszystkim przepis art. 36 ust. 1 pkt 11, zgodnie z którym *pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków wymaga: podejmowanie innych działań, które mogłyby*



prowadzić do naruszenia substancji lub zmiany wyglądu zabytku wpisanego do rejestru. Nie ulega żadnej wątpliwości, że działania związane z aplikacją wyżej wymienionym przestrzeniom sezonowych ogródków gastronomicznych mogą prowadzić do naruszenia substancji zabytkowej, a z całą pewnością zmieniają wygląd zabytku, jakim w tym przypadku jest objęty ochroną zespół urbanistyczny Starego Miasta i Śródmieścia Lublina.

W dotychczasowej praktyce kwestia dopuszczalnego, z punktu widzenia ochrony zabytków, zakresu zmian wyglądu wskazanego wyżej zabytku nie została uregulowana. Miejski Konserwator Zabytków podjął działania przyjmując jako założenia, że:

1. przedmiot ochrony, tj. obszar Pomnika Historii ma charakter priorytetowy i działania w jego obszarze winny być podporządkowane potrzebom i zasadom ochrony,
2. zaproponowane zmiany nie będą miały gwałtownego charakteru i realizowane będą w trybie swoistego społecznego procesu,
3. decyzje konserwatora nie mogą mieć charakteru dowolności i chociaż formalnie są decyzjami uznaniowymi winny być oparte o czytelne zasady i reguły,
4. wszelkie kwestie zmian będą uzgadniane z zainteresowanymi stronami.

Proces uzgadniania zmian trwa zatem od szeregu miesięcy i przebiega z różną intensywnością.

Odnosząc się do kwestii szczegółowych, podnoszonych przez Państwa Radnych, informuje, że:

Ad: podejmowania działań bez konsultacji z zainteresowanymi.

Kwestia organizacji przestrzennej sezonowych ogródków gastronomicznych (dalej: SOG) w obszarze Krakowskiego Przedmieścia (tzw. Deptaka) oraz obszarze Starego Miasta, nazwanych przez Państwa kawiarnianymi ogródkami, jest rozważana – jak wskazano wyżej – od kilku miesięcy, wspólnie z restauratorami działającymi w granicach tych obszarów. Należy szczególny nacisk położyć na fakt, że podjęte działania mają charakter działań wspólnych. Działanie to polega, m. in. na dyskusowaniu problemu ogródków w trakcie organizowanych spotkań, jak i w trakcie indywidualnych rozmów z zainteresowanymi. W lipcu bieżącego roku odbyły się trzy spotkania, oddzielnie dla Starego Miasta (dwa – jedno dla Rynku, drugie dla ulicy Grodzkiej) i oddzielnie dla Krakowskiego Przedmieścia. Podyktowane to było różną specyfiką tych części zabytkowego Lublina, objętych ochroną przez śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, jako Pomnik Historii. Spotkania poświęcone były sprawom poznania problematyki ogródków, oceny stanu aktualnego, procedurom aktualnym i przyszłym związanym z obowiązkiem uzyskiwania odpowiednich decyzji administracyjnych.

W listopadzie bieżącego roku odbyły się kolejne dwa spotkania z restauratorami. Spotkania te miały charakter spotkań dyskusyjnych, na których omawiane były skonkretyzowane propozycje (sic!) sposobu zagospodarowania ogródków przygotowane przez Miejskiego Konserwatora Zabytków. W jednym z takich spotkań, w



ostatnim, wzięli udział Pani Radna Małgorzata Suchanowska oraz Pan Radny Sylwester Tułajew.

Przedstawione przez MKZ propozycje stanowiły punkt wyjścia do dalszej pracy nad ucywilizowaniem przestrzeni wspólnych (zwanymi także publicznymi) w historycznej, najbardziej wartościowej części Lublina.

Należy podkreślić, że od początku podjęcia kwestii zagospodarowania przestrzeni wspólnych miasta w związku z lokalizacją w nich SOG przyjęto zasadę współdziałania z restauratorami, a ostatecznego uregulowanie ma być rodzaj umowy społecznej, która będzie podlegała ewaluacji w trakcie jej obowiązywania i niezbędnym, wynikającym z ocen jej funkcjonowania korektom uzgodnionym z zainteresowanymi.

Niestety, nie udało się uniknąć potknięć takich jak zbyt pośpieszne wprowadzanie w życie rozwiązań dotyczących regulacji intensywności ruchu kołowego i godzin jego funkcjonowania w obszarze Starego Miasta, jednakże fakt ten został dostrzeżony i wyjaśniony na spotykaniu w dniu 29 listopada br. Przyjęty sposób działania podyktowany był próbą szybkiej reakcji na głosy opinii publicznej wyrażane w mediach lubelskich, ale przede wszystkim troską o stan zabytkowego, najcenniejszego historycznie i z punktu widzenia tożsamości obszaru Lublina.

Rozważając kwestię SOG należy wziąć pod uwagę złożoność tej problematyki. Restauratorzy organizujący ogródki nie działają w ramach prywatnej własności nieruchomości, ale wkraczają w obszar tzw. przestrzeni wspólnej (publicznej). Ingerencja administracyjna nie dotyczy interesu indywidualnego, prywatnego (prywatnej własności), chociaż i w tym obszarze, zgodnie z obowiązującym w Polsce porządkiem prawnym, mają miejsca ograniczenia albowiem realizacja praw i wolności ekonomicznych nie ma charakteru bezwzględnie. W takim kontekście, mając na uwadze charakter przestrzeni obszarów wymienionych wyżej, trudno zgodzić się z twierdzeniem zawartym Państwa interpelacji o działaniach podejmowanych w Lublinie, a przynoszących szkodę mieszkańcom oraz przybywającym tu turystom.

Można wyrazić przypuszczenie graniczące z pewnością, że Państwo Radni doceniają wartość zabytkowego Śródmieścia Lublina (szczególnie Ci, którzy pracują w Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska czy Komisji Kultury i Ochrony Zabytków). Tego typu założenie implikuje zatem kolejne, zgodnie z którym najwartościowsze element naszego dziedzictwa, dziedzictwa nie tylko wartościowego i znaczącego lokalnie, jak wskazuje decyzja ś.p. Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, powinny podlegać ochronie jako ważne składniki określające tożsamość narodową i lokalną.

Pytaniem podstawowym, na które należy sobie odpowiedzieć w wyniku powyższego, jest pytanie o sposób ochrony obszaru uznanego za Pomnik Historii. Czy jako niezwykle atrakcyjny teren ze względów historycznych i prezentowanych wartości architektoniczno-artystycznych, a także bogatej treści, winien być tłem dla działań gospodarczych, czy też powinien być walorem podkreślającym tożsamość miasta? Miasta, które mając na uwadze obowiązek zachowania tożsamości nie tylko lokalnej ale i narodowej, potrafi w sposób zrównoważony pogodzić kwestie ochrony i użytkowania tak znaczącego zabytku?

Wypada podkreślić, że zgodnie z art. 5 Karty Weneckiej z 1964 roku, ważnego dokumentu doktryny konserwatorskiej, potwierdzanego innymi dokumentami tego



rodzaju: „*Konserwacji zabytków zawsze sprzyja ich użytkowanie na cele użyteczne społecznie: użytkowanie takie jest zatem pożądane, nie może wszakże pociągać za sobą zmian układu bądź wystroju budowli. Są to granice, w jakich należy pojmować i można dopuszczać zagospodarowanie, wymagane przez ewolucję zwyczajów i obyczajów.*” Miejski Konserwator Zabytków w Lublinie podjął działania pozostające w zgodzie z prawem, doktryną konserwatorską i interesem mieszkańców, i turystów. Konserwator zabytków posiada świadomość, że sezonowe ogródki gastronomiczne mają swój udział w rozwoju kultury gastronomicznej miasta i wzbogacają życie w mieście. Przyciągają turystów i gości, i są integralną częścią miasta, wpływając na specyfikę jego charakteru. Nie oznacza to, że w obszarze chronionym, w ich kształtowaniu, winna obowiązywać zasada dowolności, czy jak to Państwo określiliście powinien obowiązywać „wolny i spontaniczny (w zakresie estetyki) proces urządzania kawiarnianych i restauracyjnych ogródków...”. Proces urządzania ogródków gastronomicznych w Lublinie, trudno postrzegać inaczej jak wolnym. Na dzisiaj, nikt nie jest zmuszany do organizacji i urządzania ogródka gastronomicznego nie tylko w granicach terenów wskazanych wyżej, ale także w całym mieście. Inną kwestią jest określenie reguł i stosowanie się do nich. Określenie zasad i warunków zagospodarowania przestrzennego należy do wyłącznej kompetencji gminy. Trudno nazwać podjęcie realizacji obowiązków gminy, w przedmiotowym przypadku przez Miejskiego Konserwatora Zabytków, działaniem na szkodę mieszkańców, szczególnie kiedy odbywa się to wspólnie z zainteresowanymi. Nietrudno skonstatować, że procesy analogiczne do opisywanego mają charakter negocjacyjny i strony negocjacji reprezentują w nich różne stanowiska i poglądy. W początkowych fazach nawet skrajnie odmienne. Najistotniejsze jest jednak wypracowanie stanowiska wspólnego, które charakteryzować się będzie tym, iż nikt nie poczuje się przegranym, chociaż niekoniecznie zachowane zostaną pierwotne wyobrażenia o problemie (stanowiska). Istotą tego typu negocjacji jest wartość dodana, która sprawdza się do wypracowania zasad lepszego niż dotychczasowe zagospodarowania przestrzeni wspólnych, nie tylko w sensie estetycznym, ale także funkcjonalnym i każdym innym. Trudno taki proces nazwać inaczej aniżeli procesem demokratycznym i partycypacyjnym.

Ad. szkodenia podejmowanymi działaniami mieszkańcom Lublina i turystom.

Czy podejmowane działania szkodzą mieszkańcom miasta i turystom? Należy wyrazić powątpiewanie w tego typu stwierdzenia. Działania dotyczące kwestii poprawy jakości przestrzeni wspólnej, przestrzeni w ogóle, związane są ze sprawą ładu przestrzennego. Trudno określić stan istniejący (stan odpowiadający m. in. sezonowi ogródkowemu) za zgodny z pojęciem ładu przestrzennego. Nie jest to kwestia ograniczona wyłącznie do spraw geometrii czy estetyki bowiem, gdyby tak było w istocie, to brak byłoby podstaw do sensownej dyskusji albowiem: *De gustibus et coloribus non est disputandum*. Istotą jest takie ukształtowanie przestrzeni, które tworzy harmonijną całość oraz uwzględnia w uporządkowanych relacjach wszelkie uwarunkowania i wymagania funkcjonalne, społeczno-gospodarcze, środowiskowe, kulturowe oraz kompozycyjno-estetyczne. Wysokiej jakości przestrzeń (zarówno wspólna, jak i prywatna) nie może nikomu szkodzić, zatem działania zmierzające do osiągnięcia tej jakości nie mogą być nazywane szkodliwymi.



Jednym z istotnych powodów podejmowanych działań jest próba zaaplikowania chronionym przestrzeniom historycznym elementów współczesnego zagospodarowania, które niewątpliwie wzbogacają środowisko kulturowe, jednakowoż nie zawłaszczają kulturowej tożsamości miejsca i nie próbują odgrywać w tym środowisku głównej roli, nie są podstawowymi aktorami przestrzeni, bowiem w tym aspekcie rolę rozpięła historia i nasi przodkowie, nie dla ogródków bynajmniej. Należy wątpić w to, iż Lublin przyciąga turystów wewnętrznych i zewnętrznych indywidualnie zorganizowanymi ogródkami gastronomicznymi. Można się zgodzić, że, między innymi, przyciąga ich tu swoisty koloryt miasta, na który składają się, w różnym stopniu, historyczna przestrzeń, atrakcyjny sposób jej użytkowania, przyjaźni ludzie, otwartość miasta rozumiana jako tolerancyjność. Ale, czy gdyby nie ta historyczna przestrzeń, jej centralne usytuowanie, jednym słowem „najlepszy kawałek tortu” jakim jest Stare Miasto, istniałby taki wielki popyt na lokalizację w tych miejscach Lublina tego typu indywidualnych inicjatyw gospodarczych? Czy zatem mając na uwadze kwestie wartości zabytkowego Lublina, jak wskazuje decyzja ś.p. Pana Prezydenta Kaczyńskiego – wysokiej wartości, określenie zasad zagospodarowania takich przestrzeni z uwzględnieniem ich walorów architektonicznych i artystycznych należy uznać za szkodliwe?

Ad. działań, które kojarzą się z historyczną „urawniówką” skutkującą znacznymi obciążeniami finansowymi dla podmiotów gospodarczych prowadzących działalność gospodarczą;

oraz

Ad. dążeń do ujednoczenia wystroju kawiarnianych ogródków, braku miejsca dla różnorodności i kreatywności.

W treści interpelacji zapisaliście Państwo Radni, że jest ona, między innymi, skutkiem waszego wsłuchiwania się „w wystąpienia restauratorów oraz medialne przekazy” dotyczące poruszanego problemu organizacji SOG. Można chyba wyrazić żal, że nie udało się Państwu szerzej zapoznać z propozycjami MKZ, a tym bardziej podjąć dyskusji w tej sprawie, zapewne trudniej byłoby wówczas określić te propozycje „urawniówką”, „ujednoczeniem”, posądzać o ograniczanie różnorodności i kreatywności.

Przygotowany przez MKZ projekt przewodnika *Sezonowe Ogródki Gastronomiczne w obszarze Pomnika Historii. Wytyczne do projektowania i urządzania* jest materiałem wstępnym o charakterze propozycji, zapisanej językiem zbliżonym do języka właściwego dla dokumentów o charakterze legislacyjnym, który zawiera rodzaj szkieletu zasad, które po uzgodnieniu z zainteresowanymi (a zatem po uczynieniu ich zgodnymi z punktem widzenia zainteresowanych) stałyby się obowiązującymi.

Odwołując się do świata przyrody można zauważyć, że wieloelementowy szkielet ludzki, identyczny dla każdego osobnika co do ilości elementów, relacji pomiędzy nimi i koloru, nie powoduje „urawniówki” postaci osobników ludzkich, są podobne ale nie takie same. Podobnie w sferze kulturowej ustalenie reguł w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nie oznacza identycznej



zabudowy, bowiem szkielet warunków i zasad pozostawia wystarczająco dużo miejsca swobody zarówno dla urbanisty projektującego osiedle, jak i architekta projektującego architektoniczne formy zabudowy. Ustalenie reguł i zasad nie musi prowadzić, i najczęściej nie prowadzi, do unifikacji. Można odwołać się do konkretów zawartych w przywołanym przewodniku, i tak; krytyka liczby 4 kolorów w przypadku kompozycji kwiatowych jest wynikiem niezrozumienia treści zasady, która mówi o zastosowaniu max. 4 kolorów, w tym zielonego, ale jako wyboru z nieograniczonej palety barw, a nie o 4 jednakowych kolorach, w tym zielonym, do zastosowania we wszystkich ogródkach. Liczba wariacji zatem jest dość pokaźna w tym przypadku, a efekt wizualny dość daleki od „urawniłowki”. Zaproponowane zasady pozostawiają wiele miejsca dla kreatywności i w efekcie, różnorodności sposobów zagospodarowania ogródków.

Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że nie należy dowolności i złego smaku utożsamiać z różnorodnością i wolnością. Dowolność to anarchia i chaos. Przestrzeń miasta historycznego, przestrzeń miejska, wymaga adekwatnych sposobów zagospodarowania. Przestrzeń wspólna nie znosi barier dla użytkowników (np. ogrodzeń) i ich zaistnienie musi opierać się o ważne uzasadnienie. Próba redefinicji tych przestrzeni poprzez zastosowanie zagospodarowania charakterystycznego dla obszarów pozamiejskich (przedmieść i wsi), ograniczanie ich dostępności i ich integralności, przestrzennej, ograniczanie percepcji poprzez zasłanianie elementami wtórnymi walorów przestrzennych – to wszystko musi budzić zastrzeżenia. Wprowadzanie elementów obcych kulturowo tym przestrzeniom (plastikowe palmy na Krakowskim Przedmieściu) nie jest wyrazem kreatywności, ale dowodem braku świadomości, głębokiego i źle pojmowanego prowincjonalizmu, kiczu i wtórności.

Stosunek do dziedzictwa to świadectwo patriotyzmu. Dbłość o własne dziedzictwo jest zatem wyrazem patriotyzmu. Dziedzictwo jest składnikiem naszej tożsamości, a tożsamość zawiera m. in. tradycję.

„Patriotyzm to lojalność wobec własnego narodu. Opiera się na zaufaniu do wspólnoty, której tradycje wpłynęły na to, w jaki sposób żyjemy (...)” podkreśla jeden z polskich polityków. Dbłość o dziedzictwo nie tylko nie wyklucza jego użytkowania, ale wręcz nakazuje jego użytkowanie jednakże w taki sposób, aby owo dziedzictwo nie poniosło uszczerbku, aby przyszłe pokolenia mogły także traktować je jako fundament własnej tożsamości. Próba umowy społecznej, której celem jest ochrona dziedzictwa kulturowego i jednocześnie uwzględnienie interesów lokalnej społeczności (m.in. restauratorów, mieszkańców miasta) nie powinna być postrzegana, jako działanie naganne, ale mogłaby być działaniem wspólnym, gdyby wspólnota traktowana była jako znaczące dobro.

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin

/ - / Stanisław Kalinowski